

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rozmiar	1 k. 50.
Półrocznik	1 k. 50.
Kwartalnik	1 k. 50.
Miesięcznik	1 k. 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rozmiar	1 k. 50.
Półrocznik	1 k. 50.
Kwartalnik	1 k. 50.
Miesięcznik	1 k. 50.

Przebieg na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenckera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 13. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika”. Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 kop., z następnym w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekreolog: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stale 3 wierszowa ogłoszenia adresem po 2 z 2 miesięczni.

Od należności przewyższających 10 rubli nastęstwo dodatkowe ogólnie 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Zwiastowanie N. M. P. Ireneusza B.
Jutr: Ludgera B.
Wschód słońca o godz. 6 m. 17. Zachód o godz. 6 m. 2.
Długość dnia godz. 11 m. 45. Praybyło dnia godz. 4 m. 7.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PAZAŻ MEYERA Nr. 514.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenckera w Warszawie.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Rękopisy nadesłane bez zwrotzenia — nie będą zwracane.

Następny numer „Dziennika” wyjdzie w niedzielę.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 25/III 1892 r.

× Dowiadujemy się, że tutejszy bank handlowy wyznaczył 10% dywidendy swoim akcjonaryuszom za rok ubiegły.

× Zawzięcie się w naszym mieście spółka przedsiębiorców w celu eksploatacji pokładów gliny w okolicy Łodzi. Spółka ta zamierza nadto pobudować dwie nowe cegielnie na terytorium kolonii Chojny pod Łodzią.

× W tych dniach wyszedł z druku dodatek do urzędowego wydania taryfy celnej. Jednocześnie pojawiły się tłumaczenia tego dodatku na języki: niemiecki i francuski, dokonane z polecenia departamentu opłat celnych.

Drugi żelazne.

× W skutek porozumienia się kolei warszawsko-wiedeńskiej z drogą wschodnią pruską, z d. 1-szym kwietnia r. b. wprowadzone zostaną bilety bezpośredniej komunikacji pomiędzy Wiedniem a Warszawą przez Aleksandrów. Od tego daty sprzedawane będą t. zw. książeczki kuponowe na przejazd z Berlina do Kijowa lub Odessy i w kierunku odwrotnym, również przez Aleksandrów i Warszawę.

× Wszystkie pociągi kolei nadwiślańskiej, wychodzące z Warszawy w stronę Kowla o g. 11-ej m. 35 w nocy, do Iwanogrodu wysłane są z dwoma parowozami, gdyż przy obecnym stanie lokomotyw osobowych kolei nadwiślańskiej jedna z nich nie jest w stanie dać odpowiedniej siły pociągowej. Inspekcja kolejowa zwróciła już na powyższą okoliczność uwagę.

× Przy obradach nad wprowadzeniem wagonów klasy 4-tej poruszono myśl, aby raczej wagony klasy 3-iej podzielić na dwie kategorie, z których pierwsza otrzymałaby poduszki na siedzeniach, a druga pozostała w dzisiejszym stanie. Koszt jazdy w wagonach klasy 3-iej litera A. byłby o 30% droższy od przejazdu w klasie 3-iej lit. B.

× Wysłani przez tutejsze zarządy kolejowe na zjazd do Petersburga delegaci, w celu wspólnego ułożenia letniego rozkładu jazdy, powrócili do Warszawy z gotowymi planami graficznymi. Największe zmiany w ruchu pociągów osobowych zajądą na kolei terespolskiej, nadwiślańskiej i dąbrowskiej.

× Groźny zator pod Nowo-Geor-

giewskiem, koło mostu kolejowego, ruszył. Niebezpieczeństwa wszelkie minęło.

Handel.

× Pod naczelnym kierunkiem p. Stanisława Kierbedzia, przewodniczącego w zarządzie kolei wladkawkaskiej i synowca rz. r. st. Stanisława Kierbedzia, rozpoczęło się niebawem budowa w Noworożyjsku elewatora, który rozmiarami i urządzeniami przewyższać ma budowlę tego rodzaju, dotąd wzniesioną.

× Do „Nordd. Alg. Zeitung” donoszą z Petersburga, że ruskie towarzystwo żelazki i handlu zamierza z wiosną r. b. rozpocząć przewóz węgla donieckiego do Konstantynopola i innych miast tureckich. W pierwszym roku przewiezionych zostanie około 2 milionów pudów. Węgły wywożone będą przez Mariupol. Ze względu na konkurencję angielską, która dotąd wyłącznie panowała na tureckim rynku węglanym, nowe przedsiębiorstwo mieć będzie poważne trudności do zwołania.

× „Nowosti” donoszą, że w czasach ostatnich zwiększył się stamtąd wywóz materjałów drzewnych, przeważnie do portów syryjskich i afrykańskich.

× Z Samarkandy donoszą, że w Taszkencie otwarto niedawno nowe biuro transportowe towarzystwa „Rosjabin”, które ma obniżyć do minimum opłatę za przewóz towarów.

Począty i telegrafy.

× Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadania, że przy oddziale pocztowym Ołta, w guberni awalskiej, rozpoczęto przyjmowanie i wydawanie depesz telegraficznych i korespondencji wewnątrznej.

Przemysł.

× „Petersburger Zeitung” pisze, że w przemyśle gorzelniczym Rosji zaszedł nareszcie stanowczy, o ile się zdaje, zwrot ku lepszemu. Jak nas informują z najlepszego źródła, na rynku okowity przybywa nowy odbiorca, to jest zarząd wojskowy ruski, z zamiarem uskutecznienia bardzo znacznych zakupów spirytusu do fabrykacji prochu bezdymnego. Chodzi tu o otrzymanie eteru, który jest jedną z części składowych owego prochu. Fabryka, założona w Ochcie z funduszy francuskich, przystąpiła właśnie do wyrabiania prochu, z tego też powodu sądzono pierwotnie, że rząd uskutecznia zakupy na rachunek francuskiego zarządu wojny. W ciągu tygodnia ubiegłego kupiono już 40,000 wiader 40° spirytusu po 1 rs. 12 kop., a obecnie rząd kontraktuje 200,000 wiader. Położenie handlu okowity w państwie jest, jak wiadomo, obecnie niepomyślne. Drobnii dostawcy nie mogli znaleźć odbiorców na swój towar, ponieważ zapotrzebowania na

cały sezon są już pokryte. W kolach fachowych panuje tedy przekonanie, że handel scentralizuje się, że wobec oczekiwanej dziś poprawy cen, mniejsi fabrykanci oddawać będą swój produkt większym zakładom fabrycznym, które jedynie mogą umieścić większe ilości. Rzecz nie może z natury rzeczy wdać się w zakupno drobnych partji i w tej myśli zwrócił się do fabryki spirytusu w Rewlu, która też dostarczyła owych kupionych na wstępie 40,000 wiader. Po zakupach rządowych, rozpoczętych tymczasowo na miłą skalę, spodziewać się godzi wielkiego wpływu na ukształtowanie handlu okowity, który dziś właśnie ujrzał się w trudnym bardzo położeniu po zniesieniu premjum wywozowego. Ilość produktu, nabyta dotąd przez rząd, przedstawia mniej więcej dziesiątą część ilości zakontraktowanej w początkach sezonu (w październiku r. 1891), tak, że zarówno fabryki petersburskie, jak i bałtyckie, są już pokryte na cały przeciąg kampanii. Wobec oczekiwanych w dalszym ciągu zakupów, niepodobna lekceważyć sobie znaczenia tego faktu i wpływu jego na ogólny stan danej gałęzi przemysłu.

× W murgabskim majątku Jęgo Cesarzkiej Mości w Turkestanie, postanowiono zasłać bawelną znaczne obszary ziemi.

× Nowo wybudowana fabryka papieru na rzece Wiewru pod Sernikami, której właścicielem jest p. Peretz z Zamościa, w tych dniach puszczoną została w ruch. Fabryka urządzona według najnowszych wynalazków i kosztem 12,000 rs., daje zajęcie 30-siu robotnikom.

Rzemiosła i przemysł drobnny.

× Od lat kilku projektowane muzeum rzemieślnicze w Warszawie przychodzi nareszcie do skutku. Onegdaj wieczorem w sali muzeum przemysłu i rolnictwa odbyła się narada założycieli nowej instytucji, którzy na rzecz jej utworzenia złożyli fundusze. Na posiedzeniu tem wybrano już nawet komitet muzeum rzemieślniczego, składający się z dwunastu członków i komisję rewizyjną — z czterech członków. Największą liczbę głosów do komitetu otrzymali pp. Leppert, Szyler, Makowiecki, Rotwand, Strzałocki, Diksztein, Otwinowski, Bersoln, Trębiński, Szekelo, Sawicki, Keppe; do komisji rewizyjnej pp. d. r. Benni, Wojno, Piotrowski i Wydga.

Bezpieczenia.

× Asekuracja pożyczek premjowych ma być dozwolona wyłącznie kupcom pierwszej gildji. Wiadomość tę potwierdzają „Nowosti”.

Z MIASTA.

W kościele św. Trójcy przy Nowym Rynku w dniu dzisiejszym pastor Jeleń odprawi nabożeństwo i wypowie kazanie dla ewangelików reformowanych.

Zjazd sędziów pokoju w Łodzi oszdił w dniu 29 b. m. 19 spraw cywilnych apelacyjnych i rozstrzygnie 5 skarg incidentalnych na decyzje sędziów pokoju, a mianowicie: 1) Nikodema Erlicha, 2) Antoniego Rennera, 3) Franciszka Szymankiewicza, 4) Lejby Majrauca i 5) Szlamy Majrauca.

Rocznica. W miesiącu sierpniu r. b. przypadnie 20-letnia rocznica założenia łódzkiego banku handlowego.

Z cachów. W przyszłą środę odbędzie się kwartalne zebranie tutejszych majstrów murarskich.

Z ochronki. W niedzielę, d. 27 b. m., o godzinie 3 1/2, po południu, w ochronce tutejszej odbędzie się miesięczne posiedzenie pań opiekunek. Bardzo jest pożądane, aby na posiedzenie to panie opiekunki zebrały się w liczniejszym komplecie.

Koncert dobroczynny. Donosiliśmy już, iż w dniu 3-cim kwietnia w sali koncertowej Vogla odbędzie się wysoce interesujący koncert na rzecz dokończenia budowy kościoła Wniebowzięcia N. M. P. na Starim Mieście. W koncercie tym pryncjnie udział zagramy nasz skrzypek, St. Barcewicz, grą którego łodzianie już nieraz mieli się sposobność zachwycać, następnie pianista p. Melcer i wreszcie... „Lutnia warszawska, która iście czarującym splewem chóralnym złożyła już sobie w całym kraju tyle oklasków rzępiących. Znaczna część biletów na ten wyróżniający się koncert już rozsprzedana, pozostałe bilety nabywać można w księgarni p. Fischera. Nie niega wątpliwości, iż w przyszłą niedzielę do sali koncertowej przylipną tłumy słuchaczy.

Summ cuius. W № 58 „Dziennika”, pisząc o beneficje p. Janowskiego, zrobiliśmy wzmiankę, iż „prowadził on przedsiębiorstwo teatralne własnymi siłami i nie otrzymał dotąd, prócz poparcia moralnego, żadnych subsydjów”. Otóż obecnie dowiadujemy się, że informacja, którą tę wzmiankę wywołały, były błędne, gdyż p. Janowski z zapewnioną mu przez osobę dobrej woli na sezon bieżący poważnej pomocy materialnej, otrzymał już część znaczną.

Do Chicago. Według obliczenia, ogłoszonego przez niektóre pisma, kosztą podróż na wystawę powszechną do Chicago nie przeniosą rs. 600. Otóż pracujący w warszawskim konsulacie amerykańskim, a zarazem znawca stosunków заоceanowych, p. H., przygotowuje do druku szczegółowy

42) Carmen Sylva.

DEFICYT.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 65).

— Edleen umrze wkrótce.
— Nie tak prędko, i nie tak lekko, jak ci się zdaje.
— I ja mam powrócić do tego domu?
— Ja ci wstęp przygotowuję.
— Raczej w świat szeroki pójdę!
— Jako żebraczka, albo...
— Jako niec...
— Wkrótce dotrzemy do mieszkania ludzkiego; tak, lepiej się płaszczem okryjemy, aby nóg nie było widać!
— Zwolna i ostrożnie powędrowali oboje, śród przelicznego poranku. Kathleen oczy miała wciąż spuszczone, na bladej twarzy malował się wyraz ponurej rozpaczki. Szła pogrążona w głębokiem milczeniu.
— Uratować życie samobójczy, niewdzięczna to rzecz, bo trzeba go przytem pogodzić ze sobą i ze światem; on pragnął umrzeć ze wstydu, a przebaczyć nie może

tego, że nie umarł... Wszystko to mówił sobie Llewellyn w duchu...
— Naraz, na skrócie drogi, doszedł do ich uszu słyszny przyciszony śpiew.
— Ujrz-li przed sobą dolinkę, gdzie stały dziś gruzy domku Temory; po trawniku chodziła ona sama w tę i tamtą stronę, śpiewając i kolysząc w objęciach białą poduszkę.
— Kathleen stanęła skamieniała.
— Weźcie mnie stąd! — szepnęła — ja muszę uciec, muszę!...
— Pójdz, moje dziecko, ta nieszczęśliwa nie pozna nas.
— Ja nie mogę przejść kolo niej!
— Llewellyn westchnął znudzony i skręcił w inną drogę. Nareszcie dotarli do domu Martyna.
— Przecież nie tam? — spytała, marszcząc brwi.
— Owszem, tam; a gdzież nam lepiej będzie jak u serdecznego przyjaciela i rożumnego doktora? On nam pomoże!
— Ludzie to nazywają pomocą?
— Llewellyn zastukał. Uprzejma stara kucharka i gospodyni otworzyła drzwi i zamalowała ręce na widok stanu, w jakim znajdowała się Kathleen.
— Kochana pani, proszę prędko o ciepłe łóżko i gorącą herbatę! Noga nam się

na skale obsunęła i wpadliśmy w rzekę. Cud to istny, żeśmy uratowani. A i w zółdaku coś bardzo pusto...
— Pocziwa starszuka myśli i nasuwające się uwagi zatrzymała dla siebie, jak to było jej zwyczajem i uczyniła o co ją proszono.
— Tymczasem Llewellyn poszedł do Martyna, zbudził go, opowiedział wszystko i spytał, co uczynić wypada.
— Pomyśl — odparł Martyn.
— Wstał szybko, ubrał się i wszedł do Kathleen, która już w czystej białej koszuli, na białych poduszkach leżała bez ruchu, z zamkniętymi oczami, śmiertelnie blada. Długie rzęsy rżnęły cienie na białą twarz, a sine usta i nozdrza świadczyły, że teraz dopiero widoczne są skutki przeziębienia.
— Gdy poznała doktora, odwróciła głowę do ściany i zrobiła ruch ręką, jak gdyby chcęła mu dać poznać, żeby wyszedł.
— Ale ręka opadła znów bezwładnie na koldrę...
— Martyn usiadł przy łóżku, wziął zimną jak lód dłoń i rzekł:
— Skoro śmierć kogoś nie chciała przyjąć, trzeba znów spróbować z życiem się pogodzić.
— Nie otrzymał odpowiedzi.

— A jeżeli się komuś krzywdę wyrządziło i zle myśli miało, to długą drogę przejść trzeba, zanim damy sobie samemu rozgrzeszenie.
— Ja już odpokutowałam za wszystko — szepnęła Kathleen przez zacisnięte zęby.
— Tak, pani jesteście bardzo nieszczęśliwą, co bynajmniej nie dowodzi, że pani żyć nie możecie. Wielu nieszczęśliwych żyje na świecie.
— O tak, mogę przecież jeszcze trochę zebrać! Do dzieci, do towarzystwa trzeba mieć świadectwa dobrego prowadzenia. Wiem coś o tem... Mogę jeszcze zostać uliczną śpiewaczką i to się też nazywa życiem!
— Czy pani sądzisz, że pozwolimy ci zginać, że nie czujemy się wszyscy w obowiązku naprawić to, co jeden zlego zrobił?
— Ach! — zawołała Kathleen z wyrazem tak bezgranicznego zniechęcenia, znudzenia i rozpaczki, że Martynowi serce się krajało.
— Nigdy jej nie lubił, wydała mu się lekomyślną i płochną, a kokieteryją jej z Tomem i Morganem była dla niego wstrętną. Litość jednak wobec stanu, w jakim się znajdowała, usunęła wszelkie uczucie niechęci.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W piątek, d. 24 marca 1892.

Występ

Romana ŻELAZOWSKIEGO

Artysty Teatru Krakowskiego. ZBÓJCY

Tragedya w 5-ciu aktach, Fr. Schillera. Maksymilian hr. Moor p. Staszkowski...

W sobotę d. 25 marca 1892 r.

Rozwiedzmy się

Komedia w 3 aktach, przez W. Sardou. Rolę pana de Prunelles odegra Roman Żelazowski.

W czwartek d. 31 Marca

KONCERT

Trebelli-Campbell-Liebrecht

Szczegóły w afiszach i ogłoszeniach.

Olga Finn

DENTYSTYCZNY

Leczy, plombuje i wstawia zęby sztuczne.

Przyjmuje od 10-11 i od 3-6 wieczór

Biednych leczy bezpłatnie.

Piotrkowska dom Epsteina Nr. 775

obok hotelu Victoria. 667-12-1

Dr. J. Rubinsztajn

zamieszkał na rogu Starego Rynku i Zgierskiej ulicy, przyjmuje do 10 zrana i od 4 do 7 po południu.

POSADA

pisarza procentowego wakuje w majątku WISKITNO. Wymaga się dobrych rekomendacji, kaucję lub poręczenie.

Wiadomość u właściciela. 610-3-1

Osoba, która była u mnie dnia 20 (3) tego miesiąca, między godziną 4 a 5-tą po południu, w zamiarze objęcia posady starszej panny...

W dniu 21-szym b. m. przy wyjściu z sali koncertowej Pogla

Zgubiono

pułgares zawierający około Ra. 56 gotowizną, paszport wraz z książeczką legitymacyjną wydany przez Łódzki Magistrat na imię Heimana Barcińskiego...

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego, M. Silbersteina, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Nieżyn za N 6401 z dnia 17 (29) grudnia 1891 roku...

Ostrzeżenie

W powrocie z Warszawy w wagonie podjagu kurjerskiego skradziono mi pułgares zawierający oprócz stu kilkunastu rubli gotówki i paszportu, trzy weksle...

W. Herbe.

W NOWEJ SYNAGODZIE

w Sobotę

dnia 26 b. m. o godz. 10 1/2 z rana

Kazanie.

625-

WYPRZEDAŻ towarów wysortowanych po cenach niżej kosztu W SKŁADZIE SZKŁA, FAJANSU i PORCELANY Ignacego Hordliczka

w Łodzi, Nowy Rynek 10.

Podczas trwania wyprzedaży to jest od dnia 22 b. m. do świąt Wielkiej Nocy, odstępowaniem będzie przy zakupach towarów niewysortowanych za sumę przynajmniej rs. 10 rabat 10%.

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, podaje do wiadomości, że niżej wymienione a przez interesantów do dnia 3 (15) marca 1892 roku niewykupione towary...

Table with columns: Nr listu frachtowego, Data przybycia, Stacja wysyłająca, Nazwisko wysyłającego, Nazwisko odbierającego, Strak, Rodzaj towaru, WAGA (pudy i funty)

Oprócz tego na zasadzie art. 40 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy ogólnej dla Dróg Żelaznych Rosyjskich po upływie 4-ch miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia sprzedawać się będą pozostawione przez pasażerów rzeczy i bagaże.

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYNSKI Z KLASZTORU FECAMP WE FRANCYI. WYBORY, WZMACNIAJĄCY, WZBUDZAJĄCY, TRAWIENIE I APETYT. NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

Nasiona i Sadzonki

drzew leśnych i parkowych, po cenach przystępnych, poleca Zarząd Lasów

Maciejowickich i Magnuszewskich w PODZAMOCZU.

Poczta i telegraf Sobolew, st. dr. żel. Nadwiślański. Cenniki na żądanie wysyłają się franco.

F. Rożyński, Nadleszczycy. 628-1

Pokój z meblami

utrzymaniem do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Dąbka N 521-a, dom p. Herman, parter. 627-1

ś. † P.

HALINKA STĘPOWSKA

po krótkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 23 b. m. o godzinie 10 1/2 wieczorem, przeżywszy lat 2 1/4.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25, o godzinie 3 po południu z domu pod N. 52, przy ulicy Zachodniej. 622-

DO SPRZEDANIA

maszyna do pończoch

ciężka N 12 w dobrym stanie za przystępną cenę, może być z dokładną nauką. Oferty proszę składać w Administracji „Dziennika” pod lit. A.A. 626-3

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.

sklep, 2 pokoje,

kuchnia i piwnica, ulica Składowa 1114, tamże do sprzedania

2 wozy

mocno zbudowane do węgla. Wiadomość u stróża. 623-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego S. Goldbluma, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Warazawa za N 1119 z d. 27 sierpnia (8 września) 1891 r. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 629-3

SYNDYK TYMCZASOWY masy upadłości

Abraama Hersza Glücksmana.

Na zasadzie art. 511 kod. handl. i wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie z d. 17 stycznia 1892 r. wyznaczającego ostateczny miesięczny termin, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, dla sprawdzenia pretensyj wierzycieli do masy upadłości Abraama Hersza Glücksmana, wzywa wierzycieli, a mianowicie: 1) Aleksandra Skrudzińskiego, 2) Karola Königa, 3) J. Laufera, 5) Jamesa Landau, 6) J. Rundsteina, 7) Gustawa Hensler, 8) Richarda Schmid, 9) Jakóba S. Goldmana, 10) S. Fromera, 11) S. Wejlaua, 12) Markusa Bankera, 13) M. Feingolda, 14) M. Weickselfischa w Łodzi zamieszkałych, 15) Dawida Lewkowicza, 16) Kwassner et Müller, 17) Braci Grawe i 18) Rabinowicza i Rozenbluma z Ozorkowa, 19) Pelzer i syna z Częstochowy, 20) Leopolda Meister z Tomaszowa, 21) R. Max i K o w Zgierza i 22) M. Sapaczkowskiego w Białymstoku zamieszkałych, oraz wszystkich niewiadomych, aby w dniach 27 marca (8 kwietnia), 31 marca (12 kwietnia) i 13 (25) kwietnia r. b. o godzinie 11 zrana stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelaryi Sądu Okręgowego w Piotrkowie celem sprawdzenia ich pretensyj do masy upadłości, jak również złożenia dowodów, na których pretensje te są oparte.

Antoni Chomętowski adwokat przysięgły.

Wyprzedaż z okazji

Partya gotowych

ubiorów męskich najnowszego fasonu

wyprzedaże się po cenach nadzwyczaj niskich.

Ulica Zielona, dom Auerbacha obok nowej synagogi. 607-3-1